

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Anita Grunt

przy udziale Prokuratora Magdaleny Standerskiej

po rozpoznaniu w dniach 30.06.2016 r., 01.09.2016 r. sprawy:

M. B., ur. (...) w S.,

syna J. i G. z domu K.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 01 lutego 2016 roku w G. przy ul. (...) po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia drzwi w postaci zamkniętego zamka, poprzez otworzenie kluczem dostał się do wnętrza pokoju zajmowanego przez V. L. i Y. Y., a następnie zabrał w celu przywłaszczenia komputer marki A. (...) o wartości 1000 złotych, czym działał na szkodę V. L.,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k. k. ;

2. w dniu 05 lutego 2016 roku w G. przy ul. (...) po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia drzwi w postaci zamkniętego zamka, poprzez otworzenie kluczem dostał się do wnętrza pokoju zajmowanego przez V. L. i Y. Y., a następnie zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki T. (...) wraz z ładowarką wartości 350 zł oraz banknot o nominale 100 USD, co stanowi równowartość 416 zł, powodując straty o łącznej wartości 766 złotych, czym działał na szkodę V. L.,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k. k.;

3. w dniu 05 lutego 2016 roku w G. przy ul. (...) po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia drzwi w postaci zamkniętego zamka, poprzez otworzenie kluczem dostał się do wnętrza pokoju zajmowanego przez V. L. i Y. Y., a następnie zabrał w celu przywłaszczenia ładowarkę do telefonu marki LG o wartości 20 zł oraz banknot o nominale 100 USD, co stanowi równowartość 416 zł, powodując straty o łącznej wartości 436 złotych, czym działał na szkodę Y. Y.,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k. k.

I. oskarżonego M. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, z tym ustaleniem, że stanowią one ciąg przestępstw opisany w art. 91 § 1 k. k., każdy z tych czynów kwalifikuje z art. 279 § 1 k. k. i za to przy zastosowaniu art. 37 b k. k. na podstawie art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 34 § 1, § 1 a pkt 1, § 1b, § 2 k. k. w zw. z art. 35 § 1 k. k. w zw. z art. 91 § 1 k. k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 46 § 1 k. k. zobowiązuje oskarżonego M. B. do naprawienia szkody w pozostałej nienaprawionej części poprzez zapłatę na rzecz zapłatę na rzecz pokrzywdzonego V. L. kwoty 416 (czteryście szesnaście) złotych oraz na rzecz pokrzywdzonego Y. Y. kwoty 436 (czteryście trzydzieści sześć) złotych;

III. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k. k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 5 lutego 2016 roku, od godziny 15.15 do dnia 6 lutego 2016 roku, do godziny 19.00, to jest okres dwóch dni, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r., nr 123, poz. 1058 z późniejszymi zmianami) oraz § 11 ust. 2 pkt 3, § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. K. (2) kwotę 1.239,84 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

V. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 i 3, art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1.609,84 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 300 złotych.

Sygn. akt: II K 257/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W lutym 2016 roku V. L. i J. J. oraz M. B. świadczyli pracę na rzecz tego samego pracodawcy. W ramach zatrudnienia, pracodawca opłacał im czynsz za wynajem pokoi w trzypokojowym mieszkaniu położonym w budynku przy ul. (...) w G.. M. B. zajmował w tym mieszkaniu osobny pokój, natomiast V. L. i J. J. zajmowali pokój wspólnie. Trzeci z pokoi zajmowali dwaj inni mężczyźni narodowości ukraińskiej. Drzwi pokoi zajmowanych przez V. L. i J. J. oraz M. B. wyposażone były w zamki. Do obu zamków pasował taki sam klucz.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. B. – k. 41 zał. 1, k. 24-25 akt głównych; zeznania świadka V. L. – k. 2, 28v-29 zał. 1; zeznania świadka J. J. – k. 31v-32 zał. 1; protokół eksperymentu procesowego – k. 65-66v

Dnia 1 lutego 2016 roku, około godziny 6:20, V. L. i J. J. oraz wspomniani mężczyźni narodowości ukraińskiej, udali się do pracy. Przed wyjściem z mieszkania, J. J. zamknął drzwi od pokoju na klucz. Korzystając z nieobecności współlokatorów, M. B. podszedł do drzwi pokoju zajmowanego przez V. L. i J. J. i otworzył je za pomocą oryginalnego klucza, który przypisany był do jego pokoju. Po wejściu do środka zabrał znajdujący się na stole laptop marki A. (...) wraz z zasilaczem o wartości 1.000 złotych – stanowiący własność J. J.. Następnie opuścił pokój, zamykając go na klucz, po czym wyszedł z mieszkania. Oskarżony udał się do lombardu (...) znajdującego się przy ul. (...) w G., gdzie zastawił laptop w zamian za udzielenie pożyczki w kwocie 70 złotych. Po wyjściu z lombardu, M. B. nie powrócił do domu. W dniach od 2 do 5 lutego 2016 roku przebywał w nieustalonym miejscu.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. B. – k. 41 zał. 1, k. 24-25 akt głównych; zeznania świadka V. L. – k. 2, 28v-29 zał. 1; zeznania świadka J. J. – k. 31v-32 zał. 1; protokół oględzin – k. 6-9 zał. 1; protokół zatrzymania rzeczy – k. 22-24 zał. 1; umowa pożyczki – k. 25 zał. 1; protokół eksperymentu procesowego – k. 65-66v zał. 1; dokumentacja fotograficzna – k. 78

Dnia 5 lutego 2016 roku, około godziny 6:20, V. L. i J. J. oraz pozostali dwaj mężczyźni narodowości ukraińskiej udali się do pracy. Przed wyjściem z mieszkania, J. J. zamknął drzwi od pokoju na klucz. Wiedząc o nieobecności współlokatorów, M. B. udał się do mieszkania przy ul. (...), gdzie podobnie jak dnia 1 lutego 2016 wszedł do pokoju zajmowanego przez V. L. i J. J. używając oryginalnego klucza. Z pokoju tego zabrał telefon marki T. (...) wraz z przynależną do niego ładowarką o łącznej wartości 350 złotych (własność V. L.), ładowarkę telefoniczną marki LG o wartości 20 złotych (własność J. J.) oraz dwa banknoty o nominałach 100 dolarów amerykańskich, co stanowiło równowartość 416 złotych (jeden z banknotów stanowił własność V. L., drugi zaś J. J.). Następnie opuścił pokój,

zamknął drzwi na klucz i wyszedł z mieszkania. Udał się wówczas w nieustalone miejsce. O godzinie 15:15 oskarżony został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji na ul. (...) w G., na wysokości posesji nr (...). W wyniku przeszukania funkcjonariusze znaleźli przy nim skradziony telefon należący do V. L..

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. B. – k. 47 zał. 1, k. 24-25 akt głównych; zeznania świadka V. L. – k. 28v-29 zał. 1; zeznania świadka J. J. – k. 31v-32 zał. 1; protokół zatrzymania osoby – k. 15-16v; protokół przeszukania osoby – k. 17-20; protokół oględzin – k. 34v-35; protokół eksperymentu procesowego – k. 65-66v zał. 1; dokumentacja fotograficzna – k. 75 zał. 1

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym oskarżony M. B. oświadczył, że do zarzucanych mu czynów przyznaje się częściowo. Wyjaśnił, że przyznaje się do kradzieży laptopa i telefonu z ładowarką. Nie przyznaje się natomiast do kradzieży pieniędzy w dolarach i tej drugiej ładowarki. Dodatkowo ukraść maszynkę do golenia za 2 zł. Nie wie, do kogo należała. Tych kradzieży dokonał w dniach 1 i 5 lutego 2016. Zrobił to, bo nie miał na życie. Nie pomyślał nawet, by z nimi porozmawiać i pożyczyć pieniądze. On naprawdę tych pieniędzy nie ukraść. Oni chcą się na nim odegrać za ten komputer.

wyjaśnienia oskarżonego M. B. – k. 46v-47 zał. 1

Przesłuchiwany na rozprawie, oskarżony M. B. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że przyznaje się do kradzieży telefonu, laptopa i ładowarki. Żadnych pieniędzy nie było. Nie miał wtedy pieniędzy. O. drzwi swoim kluczem. Oddał laptop do lombardu za 70 złotych. Drugiego dnia wziął tylko telefon i ładowarkę. Drzwi otworzył swoim kluczem. Ten klucz pasował do ich pokoju. Telefon leżał na stole. Odnośnie trzeciego czynu, to on zabrał ładowarkę, ale tych pieniędzy nie było. On nie przeszukiwał pokoju. Nie szperał w szafkach. Przy zatrzymaniu nie miał przy sobie ani złotówki. Pokrzywdzeni czepiali się go w przeszłości m. in. za to, że jego konkubina była na noc.

wyjaśnienia oskarżonego M. B. – k. 24-25 akt głównych

Oskarżony M. B. był dwukrotnie karany przez Sąd za przestępstwa z art. 178a § 1 k. k.

Dowód: dane o karalności – k. 69-71 zał. 1

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się na zeznaniach świadków V. L. i J. J. oraz zebranych dokumentach urzędowych i prywatnych. Wyjaśnienia oskarżonego M. B. posłużyły poczynieniu ustaleń faktycznych w takim zakresie, w jakim zostały uznane za wiarygodne.

Oskarżony **M. B.** nie kwestionował zaboru laptopa marki A. (...) w dniu 1 lutego 2016 roku, a także telefonu marki T. (...) wraz z ładowarką. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie, gdyż korespondują one nie tylko z zeznaniami pokrzywdzonych V. L. i J. J., lecz również z dowodami o charakterze obiektywnym (umowa pożyczki – k. 25 zał. 1, protokół przeszukania – k. 22-24 zał. 1. Natomiast wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim kwestionuje on dokonanie zaboru ładowarki marki LG oraz dwóch banknotów o nominałach 100 USD, Sąd uznał jedynie za wyraz przyjętej przez niego linii obrony. Warto zauważyć, że pokrzywdzeni złożyli w tym zakresie wzajemnie spójne zeznania, wskazując zgodnie m. in. miejsce ukrycia banknotów. Kwestią bezsporną w sprawie było to, że oprócz oskarżonego i pokrzywdzonych, w mieszkaniu przy ul. (...) zamieszkiwali jeszcze dwaj inni mężczyźni narodowości ukraińskiej, którzy w czasie popełnienia obu czynów byli wraz z pokrzywdzonymi w pracy. Oskarżony, który zajmował jeden z pokoi i posiadał klucz pasujący do zamka w drzwiach od pokoju zajmowanego przez V. L. i J. J., był zatem jedyną osobą, która mogła dokonać wymienionych kradzieży. Oskarżony podnosił, że w toku przeszukania w dniu 5 lutego 2016 roku nie znaleziono przy nim ładowarki marki LG oraz dwóch banknotów po 100 USD. Nie jest to argument, który mógłby przesądzić o niewinności oskarżonego w tym zakresie. Należy zauważyć, że do zatrzymania oskarżonego doszło o godzinie 15:15. Z uwagi na to, iż, jak sam wyjaśnił, przedmiotowych kradzieży dokonywał ok. godziny 9:00 (k. 25 akt głównych), można przyjąć, iż miał on bardzo dużo czasu na to, by ukryć te przedmioty bądź też zbyć je –

co było szczególnie łatwe do wykonania w przypadku skradzionych pieniędzy. W przedmiotowej sprawie brak jest dowodów mogących podważyć całkowicie zgodne zeznania pokrzywdzonych. Z akt sprawy nie wynika, jakoby **V. L. i J. J.** mieli jakikolwiek powód, by zmyślić kradzież dodatkowych przedmiotów znajdujących się w pokoju i przyczynić się w ten sposób do wymierzenia oskarżonemu surowszej kary. Zupełnie chybiony był argument obrońcy oskarżonego w mowie końcowej (k. 35v akt głównych), iż zeznania pokrzywdzonych dotyczące kradzieży pieniędzy są niewiarygodne, gdyż rozpytany dnia 1 lutego 2016 roku V. L. nie wskazał, że ukradziono mu pieniądze. Do kradzieży pieniędzy z pokoju pokrzywdzonych nie doszło przecież 1 lutego 2016 roku, lecz 5 lutego 2016 roku. Nadto, obrońca stwierdził, że „oskarżyciel nie udowodnił, że doszło do kradzieży (...) ładowarki do laptopa”. Tymczasem oskarżony nie kwestionował zaboru ładowarki (zasilacza) od laptopa w dniu 1 lutego 2016 roku (odbiór ładowarki został notabene pokwitowany przez V. L. dnia 18 lutego 2016 roku – k. 64), lecz zabór ładowarki marki LG w dniu 5 lutego 2016 roku. Warto jednak zauważyć, na rozprawie oskarżony złożył sprzeczne wyjaśnienia w tym zakresie, gdyż najpierw oświadczył: „ja tę drugą ładowarkę wzięłem z tego samego pokoju” (k. 24), po czym na pytanie Sądu podał: „drugiej ładowarki nie zabrałem” (k. 25). Dlatego w tym zakresie, w którym wyjaśnienia oskarżonego były sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych, Sąd dał wiarę relacji przedstawionej przez V. L. i J. J..

Sąd dał wiarę dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych, gdyż zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonej nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla podważenia ich wartości dowodowej.

Brak było podstaw, by podważyć ujawniony w sprawie dokument prywatny w postaci umowy pożyczki (k. 25 zał. 1). Oskarżony potwierdził zabór laptopa oraz jego zastawienie w lombardzie.

Brak jest wątpliwości co to tego, że czyny zarzucane oskarżonemu w punktach I.-III. aktu oskarżenia wypełniły znamiona czynu z art. 279 § 1 k. k. W dniach 1 i 5 lutego 2016 roku M. B. po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia drzwi w postaci zamkniętego zamka, dostał się do pokoju V. L. i J. J., skąd wyniósł laptop wraz z zasilaczem, telefon komórkowy, dwie ładowarki telefoniczne oraz dwa banknoty o nominale 100 USD, stanowiące własność pokrzywdzonych. Oczywiście jest, że oskarżony nie był w żaden sposób uprawniony wobec tych przedmiotów. Mimo to, potraktował je jak własne i włączył w skład swego majątku, postępując z nimi tak jak właściciel (dokonał zaboru w celu ich przywłaszczenia). By umożliwić sobie dokonanie kradzieży, M. B. dokonał uprzednio przełamania zabezpieczenia w postaci zamka w drzwiach pokoju zajmowanego przez V. L. i J. J., broniącego dostępu do pomieszczenia. Nie może zatem budzić wątpliwości, iż dokonał on włamania.

Czyny wymienione w punktach I.-III. zostały popełnione z wykorzystaniem takiej samej sposobności w odstępie kilkudniowym, a przy tym żaden czyn nie został poprzedzony wyrokiem za czyn wcześniejszy. Sąd uznał zatem, stanowią one ciąg przestępstw (art. 91 § 1 k. k.)

W czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swoich czynów przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. M. B. jest i już w trakcie popełnienia czynów był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego.

Stopień szkodliwości społecznej czynów przypisanych M. B. należy określić jako wysoki. Wartość skradzionych przedmiotów nie była wprawdzie znaczna, tym niemniej należy mieć na uwadze okoliczności popełnienia czynu: oskarżony dopuścił się kradzieży z włamaniem do pokoju zajmowanego przez osoby, z którymi dzielił mieszkanie. Uzasadnione jest stwierdzenie, że M. B. działał w sposób zuchwały, co jest szczególnie jaskrawe w przypadku czynów dokonanych dnia 5 lutego 2016 roku: oskarżony wrócił do miejsca poprzedniej kradzieży mając podstawy by przypuszczać, że w związku z tą kradzieżą jest poszukiwany przez Policję. Istotne znaczenie ma również motywacja oskarżonego. M. B. dokonał kradzieży działając z chęci łatwego zysku, mimo iż tuż przed dokonaniem kradzieży

posiadał zatrudnienie, a jak wynika z zeznań pokrzywdzonych, utracił je ze swojej winy, nie stawiając się kilkakrotnie w miejscu pracy.

W punkcie I. sentencji wyroku za ciąg przestępstw z art. 279 § 1 k. k., przy zastosowaniu art. 37b k. k., Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę roku ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Na niekorzyść M. B. przemawiają przede wszystkim okoliczności wpływające na ocenę stopnia szkodliwości społecznej jego czynów (opisane powyżej), a także fakt, że jest on osobą karaną. Przy czym na uwagę zasługuje fakt, że oba skazania miały miejsce przez popełnieniem przedmiotowych czynów.

Na korzyść M. B. przemawia fakt, że częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów.

Sąd uznał za zasadne jednoczesne orzeczenie wobec M. B. bezwzględnej kary pozbawienia wolności oraz kary ograniczenia wolności. Należy podkreślić, iż oskarżony dopuścił się czynów o wysokim stopniu szkodliwości społecznej, a nadto był już karany za przestępstwa umyślne. W ocenie Sądu, zastosowanie w badanym przypadku kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania mogłoby doprowadzić do wywołania u M. B. poczucia bezkarności. Względem na cele wychowawcze kary przemawia za zastosowaniem wobec oskarżonego bezwarunkowej izolacji. Wydając niniejszy wyrok, Sąd chciał uzmysłwić oskarżonemu, że dopuszczając się w przyszłości kolejnych przestępstw, a zwłaszcza przestępstw o podobnym ciężarze gatunkowym, musi się liczyć z perspektywą osadzenia w zakładzie karnym. Z drugiej jednak strony Sąd uznał, iż dla osiągnięcia wychowawczych i prewencyjnych celów kary, sama tylko izolacja M. B. może być zabiegiem niewystarczającym. Dlatego, chcąc unaocznic mu nieopłacalność dopuszczania się kradzieży oraz naganność popełnionego występku, Sąd doszedł do wniosku, iż po opuszczeniu zakładu karnego, zasadne będzie przymuszenie oskarżonego do świadczenia nieodpłatnej kontrolowanej pracy przynoszącej realną korzyść dla całego społeczeństwa.

W celu wzmocnienia wychowawczego oraz kompensacyjnego oddziaływania orzeczonych kar, w punkcie II. wyroku nałożono na oskarżonego obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych pokrzywdzonym.

W punkcie III. sentencji wyroku na poczet orzeczonej wobec M. B. kary pozbawienia wolności zaliczono okres faktycznego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymania). Orzeczenie to miało charakter obligatoryjny.

W punkcie IV. sentencji wyroku zasądzono od Skarbu Państwa, na rzecz obrońcy oskarżonego wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Przyznana kwota jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i mieści się w granicach określonych w rozporządzeniu przywołanym w tej części orzeczenia.

Sąd uznał, iż zasadne będzie zasądzenie od M. B. kosztów procesu, albowiem swoim zachowaniem przyczynił się do ich powstania (punkt V. sentencji wyroku). Oskarżony jest osobą zdrową, mogącą świadczyć pracę zarobkową, a nadto osiąga stały dochód. Uiszczenie kosztów nie będzie dla niego zanadto uciążliwe.